

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 6 października 2014 roku powód S. D. wniósł o: zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W.:

- a) kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 31 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywołaną śmiercią syna powoda - P. D. na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.;
- b) kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 31 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci syna powoda – P. D. na podstawie art. 446 § 3 k.c.
- c) zwrotu kosztów procesu według norm prawem przepisanych bądź w oparciu o złożony na rozprawie spis kosztów.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że 24 lipca 2008 roku w B. miał miejsce wypadek samochodowy, na skutek którego zmarł syn powoda P. D.. Sprawcą wypadku był A. Ś., który kierował pojazdem, w którym znajdował się zmarły. Prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku skazującego go na karę 7 lat pozbawienia wolności. Samochód prowadzony przez A. Ś. ubezpieczony był przez pozwanego zakład ubezpieczeń.

Powoda łączyła ze zmarłym bardzo silna więź emocjonalna i uczuciowa. S. D. mógł liczyć na pomoc i wsparcie od swego syna w gospodarstwie rolnym, jak również pokładał w synu duże nadzieje odnośnie zapewnienia powodowi pomyślnej i dostatniej przyszłości w jesieni jego życia.

W postępowaniu likwidacyjnym powód pismem z 27 lipca 2014 roku zgłosił swoją szkodę pozwanemu, lecz strona pozwana na dzień złożenia pozwu nie ustosunkowała się do zgłoszonych roszczeń.

(pozew k. 2 – 9)

W pozwie złożonym 6 października 2014 roku, skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W., powódka B. D. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz:

- a) kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 31 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywołaną śmiercią syna powódki - P. D. na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.;
- b) kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 31 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci syna powódki – P. D. na podstawie art. 446 § 3 k.c.
- c) zwrotu kosztów procesu według norm prawem przepisanych bądź w oparciu o złożony na rozprawie spis kosztów.

Uzasadnienie faktyczne pozwu oraz zgłoszonych w nim roszczeń opierało się na analogicznych okolicznościach, jak w wypadku sprawy z powództwa S. D.. Sprawa z powództwa B. D. (1) została zarejestrowana za sygn. akt I C 1544/14.

(pozew k. 2 – 9 załączonych akt o sygn. I C 1544/14)

Postanowieniem z 30 października 2014 roku Sąd połączył do wspólnego rozpoznania sprawę o sygn. akt I C 1544/14 z powództwa B. D. (1) ze sprawą o sygn. akt I C 1542/14 z powództwa S. D..

(postanowienie k. 18 załączonych akt o sygn. I C 1544/14)

W odpowiedzi na pozew złożonej 24 listopada 2014 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany zakład ubezpieczeń podniósł, że decyzją z 15 maja 2009 roku przyznał powodowi kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się ich sytuacji życiowej na skutek śmierci syna oraz kwotę 14.199 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Pozwany zmiarkował wysokość przyznanych świadczeń po uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanego do szkody. W toku postępowania likwidacyjnego ustalono, że zarówno kierowca, jak i zmarły znajdowali się pod wpływem alkoholu, który spożyli przed podróżą i wszyscy pasażerowie podróżujący tym samochodem nie posiadali zapiętych pasów bezpieczeństwa. Po uwzględnieniu stopnia przyczynienia się poszkodowanego, pozwany ostatecznie uścił na rzecz powodów kwotę 12.099,50 zł. W ocenie pozwanego roszczenia powodów zostały zaspokojone w toku postępowania likwidacyjnego, a dalej idące żądania są wygórowane.

(odpowiedź na pozew k. 21 – 40)

Na poprzedzającej wyrokowanie rozprawie z 10 kwietnia 2017 roku, powodowie poparli powództwo w całości. Pozwany zaś wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przyczynienia się zmarłego syna powodów do szkody w rozmiarze nie mniejszym, niż 45 – 50 %.

(protokół k. 232, zapis CD 00:02:51 – 00:10:35)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 lipca 2008 roku około godziny 23:40 w miejscowości B., położonej w województwie (...), A. Ś. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) nocą, po wilgotnej nawierzchni jezdni rozwinął prędkość niedostosowaną do panujących warunków jazdy i niezapewniając panowania nad kierowanym samochodem, po wyjechaniu z zakrętu na prostym odcinku drogi widząc nadjeżdżający z przeciwka samochód ciężarowy wykonał manewr hamowania, stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem mechanicznym, który wpadł w boczny poślizg i zjechał na przeciwny pas ruchu. Po zjechaniu prawą stroną kierowanego samochodu zderzył się z przodem prawidłowo jadącego samochodu marki R. (...), doprowadzając do zaistnienia wypadku drogowego w wyniku którego śmierć poniosło troje pasażerów samochodu V. (...), w tym syn powodów – P. D.. Po wypadku A. Ś. zbiegł z miejsca zdarzenia. Wyrokiem z 14 maja 2009 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K 45/09, Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej uznając, że czyn A. Ś. wypełnił znamiona przestępstw stypizowanych w art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. skazał go na karę 7 lat pozbawienia wolności i orzekł wobec niego środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu drogowym na okres lat 8.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych. Wyrokiem z 10 listopada 2009 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt XVII Ka 279/09, Sąd Okręgowy w Łodzi XVII Wydział Karny z siedzibą w S. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

(wyroki k. 458 – 459 i 543 załączonych akt o sygn. II K 45/09)

Pojazd, którym kierował A. Ś. w dacie zdarzenia objęty był umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zawartej ze stroną pozwaną.

(okoliczność bezsporna)

P. D. był synem S. i B. małżonków D.. W chwili zgonu miał 19 lat. Oprócz zmarłego syna powodowie mają jeszcze troje dzieci – synów D. i B. oraz córkę J.. W momencie śmierci brata, najstarszy syn powodów D. D. (3) odbywał służbę wojskową, a córka J. uczyła się w technikum handlowym. Zmarły syn powodów dorywczo u sąsiadów przy pracach rolnych oraz w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Pieniędźmi zarobionymi u sąsiadów dzielił się z rodzicami. Przerwał naukę w technikum ogrodniczym, planował rozpoczęcie edukacji w szkole zawodowej o profilu ogrodniczym. Spośród dzieci powodów to P. D. miał przejąć prowadzenie gospodarstwa rolnego. Ze swojego rodzeństwa zmarły był najbardziej zaangażowany w pomoc rodzicom w gospodarstwie – miał wydzielony fragment gruntu o powierzchni 30 arów, gdzie uprawiał warzywa, które potem sprzedawał oraz opiekował się fragmentem sadu, gdzie z pomocą swego dziadka posadził drzewa. Pieniędże ze sprzedaży uprawianych warzyw przeznaczał na zakup nawozów i opryski, jak

również na zaspokojenie potrzeb własnych. Pod swoją opieką miał także dwie krowy, które kupił mu dziadek. P. D. pomagał także w zbiorze siana i przy oporządzaniu trzody chlewnej. Po jego śmierci sad został zaniedbany. Po okresie żałoby B. D. (2) zaczął opryskiwać sad, który obecnie zajmuje się powód.

W rodzinie D. nie było konfliktów, wszyscy jej członkowie spędzali wspólnie święta i inne uroczystości okolicznościowe, dzielili się obowiązkami domowymi, spędzali wolny czas w swoim towarzystwie. W chwili swojej śmierci P. D. był bezdzietnym kawalerem. Prowadził życie towarzyskie, wieczorami wychodził do znajomych.

(kserokopia aktu zgonu k. 93; zeznania świadka B. D. (2) k. 123 – 124; przesłuchanie powódki w charakterze strony k. 228, zapis CD 00:05:23 – 00:33:19; przesłuchanie powoda w charakterze strony k. 228, zapis CD 00:33:20 – 00:49:42)

W chwili śmierci syna P., powódka miała 41 lat, a powód 43 lata. Oboje zajmowali się gospodarstwem rolnym. W dniu zdarzenia wieczorem do ich domu przyjechał policjant z informacją, że ich syn P. prawdopodobnie nie żyje. Powód pojechał na miejsce zdarzenia, aby zidentyfikować zwłoki. Po powrocie do domu potwierdził śmierć dziecka. Dla powodów śmierć ich syna stanowiła szok i była źródłem załamania. Siostra powódki pomagała przy obrządku, a pogrzeb P. zorganizowała rodzina powoda. W 2015 roku w zbiorach płodów rolnych powodom pomogli sąsiedzi. Bezpośrednio po zdarzeniu oboje powodowie znajdowali się pod opieką lekarską i przyjmowali leki. B. D. (1) okazjonalnie korzystała także z pomocy psychologicznej. Powód zaś leczył się u lekarza rodzinnego. Po śmierci syna powódka bardzo schudła i lekarz internista zalecił jej wizytę u psychiatry. Oboje powodowie nadal rozpamiętują stratę dziecka. Szczególnie bolesne chwile przeżywają w okresach świątecznych. W dalszym ciągu przechowują zdjęcia i pamiątki po zmarłym synu. Po pogrzebie powodowie bywali na cmentarzu co drugi dzień, obecnie częstotliwość ich wizyt spadła do jednej w tygodniu. Oboje powodowie obawiają się o los swojego gospodarstwa domowego. Ich najstarszy syn B. usamodzielniał się, ale pomaga rodzicom w gospodarstwie, gdy jest nawal pracy. Córka powodów nie chce przejąć gospodarstwa. Najmłodszy syn pracuje i jeszcze nie ma skonkretyzowanych planów na przyszłość.

(zeznania świadka B. D. (2) k. 123 – 124; przesłuchanie powódki w charakterze strony k. 228, zapis CD 00:05:23 – 00:33:19; przesłuchanie powoda w charakterze strony k. 228, zapis CD 00:33:20 – 00:49:42)

Śmierć syna P. skutkowała u powoda wystąpieniem zaburzeń depresyjnych. Z tej przyczyny leczył się psychiatrycznie u lekarza rodzinnego, który rozpoznał u niego epizod depresyjny i zaordynował leki uspokajające i antydepresyjne. Występujące zaburzenia znacznie zaburzały mu funkcjonowanie osobiste i zawodowe. W obowiązkach w gospodarstwie pomagali mu sąsiedzi i pozostałe dzieci. Zaburzenia te utrzymywały się do roku czasu po zdarzeniu, stopniowo zmniejszając się. W dniu 16 czerwca 2014 roku u S. D. wystąpiła reakcja depresyjna z próbą samobójczą – z tego powodu był hospitalizowany psychiatrycznie w szpitalu w Z. od 14 czerwca do 18 czerwca 2014 roku. Reakcja ta była związana pośrednio ze śmiercią syna P.. Powód usiłował popełnić samobójstwo, gdy zobaczył we wsi sprawcę wypadku A. Ś. po zakończeniu przezeń odbywania kary. Aktualnie u S. D. nie występują zaburzenia depresyjne.

Zaburzenia powoda po śmierci syna kwalifikowały go wówczas do wsparcia i terapii psychologicznej, z której nie korzystał. Aktualnie nie wymaga on leczenia psychiatrycznego ani wsparcia psychologicznego. Zaburzenia depresyjne, które pojawiły się u powoda spowodowały u niego długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynoszący około 5 %.

(opinia sądowo – psychiatryczna k. 209 – 214)

Po śmierci syna P., u powódki wystąpiły wyraźne zaburzenia depresyjne. Z tej przyczyny podjęła ona leczenie psychiatryczne. Występujące zaburzenia depresyjne znacznie utrudniały jej funkcjonowanie codzienne i wykonywanie obowiązków, dlatego też w początkowym okresie leczenia przebywała na zwolnieniu lekarskim. Niezbędna wówczas była pomoc rodziny i sąsiadów. Zaburzenia te utrzymywały się u B. D. (1) ponad rok. Ich ponowne pojawienie się nastąpiło latem 2014 roku po próbie samobójczej męża. Aktualnie u powódki nie występują zaburzenia depresyjne, aczkolwiek okresowo pojawiają się stany pogorszenia samopoczucia i obawy o dzieci.

Zaburzenia, jakie pojawiły się u powódki po śmierci syna P. wymagały systematycznego leczenia psychiatrycznego. Zalecono jej wówczas przyjmowanie leków antydepresyjnych. Kilka razy skorzystała też ze wsparcia psychologa. Leczenie psychiatryczne trwało ponad rok, a w okresie późniejszym z racji pojawiających się stanów pogorszenia samopoczucia, lęków i zaburzeń snu otrzymywała leki o działaniu nasennym i uspokajającym. Obecnie B. D. (1) nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani wsparcia psychologicznego. Zaburzenia depresyjne, które pojawiły się u powódki spowodowały u niej długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynoszący około 5 %.

(opinia sądowo – psychiatryczna k. 203 – 208)

Nie ma możliwości kategorycznego i jednoznacznego ustalenia, czy zapięte pasy bezpieczeństwa uchroniłyby P. D. przed zgonem. Pasy te mają za zadanie minimalizować skutki zderzenia, jednakże nie dają gwarancji, że przy danym rodzaju zderzenia i działaniu danego impulsu siły w chwili zderzenia, przemieszczające się ciało nie dozna takich obrażeń, które w konsekwencji będą skutkować zgonem człowieka. Brak jest również możliwości na poczynienie jednoznacznych ustaleń w przedmiocie wpływu na rodzaj i charakter obrażeń zmarłego faktu niezapięcia pasów bezpieczeństwa przez innych pasażerów. Nie można wykluczyć, że zapięte pasy bezpieczeństwa mogłyby spowodować mniejszy zakres przemieszczania się ciała P. D. i doznanych przez niego obrażeń, jednakże biorąc pod uwagę, że zderzenie było zderzeniem bocznym, to szansa na wystąpienie ciężkich obrażeń ciała lub zgonu była większa, niż w wypadku np. zderzenia czołowego.

W toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przeciwko sprawcy wypadku, organy ścigania nie wykonały oględzin pasów bezpieczeństwa oraz badań dotyczących ich sprawności. Brak ten uniemożliwia ustalenie, czy pasy bezpieczeństwa w pojeździe marki V. (...) były sprawne i czy były używane w chwili zderzenia pojazdów. Przy rekonstrukcji wypadku drogowego zabezpieczone ślady rzeczowe są dla podmiotu dokonującego analizy podstawowym elementem pozwalającym na potwierdzenie lub zaprzeczenie danemu przebiegowi zdarzenia.

(opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych k. 151 – 184)

Powodowie zgłosili pozwanemu szkodę w dniu 13 listopada 2008 roku. Po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym pozwany zakład ubezpieczeń przyznał powodom kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się ich sytuacji życiowej na skutek śmierci syna oraz kwotę 14.199 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Pozwany zmiarkował kwotę przyznanych świadczeń przyjmując, że zmarły syn powodów przyczynił się w 50 % do swojej szkody i ostatecznie wypłacił powodom kwotę 12.099,50 zł.

(kserokopia decyzji o przyznaniu świadczeń k. 94 – 95)

Pismem z 24 lipca 2014 roku powodowie wraz z rodzeństwem zmarłego: J., B. i D. rodzeństwem D. wystąpili do pozwanego z dalszymi roszczeniami. S. i B. małżonkowie D. domagali się przyznania na swoją rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią ich syna P. oraz kwoty 20.000 zł tytułem dalszego odszkodowania za pogorszenie się ich sytuacji życiowej po śmierci syna.

(kserokopia zgłoszenia roszczeń k. 80 – 83)

Pismem z 30 września 2014 roku pozwany odmówił uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie zgłoszonego przez B. D. (2).

(kserokopia pisma pozwanego k. 91 – 92)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie: dokumentów złożonych do akt sprawy, zeznań świadka B. D. (2), opinii biegłych oraz dowodu z przesłuchania powodów w charakterze stron. Złożone do akt sprawy dowody z dokumentów nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Zeznania wymienionego świadka oraz powodów są wiarygodne, konsekwentne i pozostają we wzajemnej korelacji. Wydane w sprawie opinie: biegłego psychiatry oraz z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych są spójne, logiczne, uwzględniają wszystkie okoliczności sprawy.

Opinie te w sposób kompleksowy i pełny ustosunkowywały się do zakreślonej tezy dowodowej. Tok rozumowania przedstawiony przez biegłych należy uznać za skrupulatny i logiczny, zaś wnioski za przekonujące i zrozumiałe. Opinie te nie były kwestionowane przez strony. Sąd w rezultacie podzielił wnioski wszystkich opinii i uczynił je podstawą swych ustaleń.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z A. Ś. jako sprawcą wypadku z 24 lipca 2008 roku oraz przepis art. 822 § 1 k.c. – w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku - zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności. Istnienie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub osoby kierującej pojazdem determinuje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń.

Zgodnie z dyspozycją art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm., przywoływana w dalszej części uzasadnienia jako: u.u.o.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 u.u.o.).

Stosownie do art. 822 § 4 k.c. w zw. z art. 19 ust. 1 u.u.o., uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej.

Śmierć P. D. nastąpiła 24 lipca 2008 roku, a więc w okresie poprzedzającym dodanie do art. 446 k.c. paragrafu 4 tego przepisu przewidującego możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w wyniku śmierci członka rodziny. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwały Sądu Najwyższego: z 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, OSNC-ZD B 2011, poz. 42 oraz z 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012, z. 1, poz. 10). Pozwany ponosi więc odpowiedzialność co do zasady za skutki wypadku z 24 lipca 2008 roku, w wyniku którego nastąpiła śmierć syna powodów.

Strona pozwana kwestionowała wysokość dochodzonych roszczeń, podnosząc zarzut przyczynienia się poszkodowanego do szkody na poziomie nie mniejszym, niż 45 – 50 %. Zdaniem pozwanego przyczynienie się P. D. miało polegać na tym, że zarówno on, jak i kierujący pojazdem mechanicznym w chwili wypadku znajdowali się pod wpływem alkoholu, który spożyli przed podróżą, a ponadto, że zmarły nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. W ocenie Sądu wyniki postępowania dowodowego nie potwierdziły zasadności tego zarzutu z następujących przyczyn.

Odnośnie do braku zapiętych pasów bezpieczeństwa zauważyć trzeba, że w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przeciwko sprawcy wypadku, organy ścigania nie dokonały oględzin pasów bezpieczeństwa oraz badań dotyczących ich sprawności. Zaniechanie to uniemożliwiło biegłemu z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych ustalenie, czy pasy bezpieczeństwa w pojeździe, którym poruszał się zmarły były sprawne i czy były używane w chwili zderzenia pojazdów. Brak jest zatem podstaw do suponowania, że w chwili śmierci P. D. nie posiadał zapiętych pasów

bezpieczeństwa. Podstaw do takich twierdzeń nie dają również złożone w toku postępowania karnego w sprawie o sygn. akt II K 45/09 zeznania świadka A. C. – jedyne go pasażera, który przeżył wypadek. Z jej zeznań wynika jedynie, że nie posiadała ona zapiętych pasów bezpieczeństwa. Kobieta nie była jednak pewna, czy pozostali również nie mieli zapiętych pasów (k. 384 odwrot załączonych akt o sygn. II K 45/09).

Pozwany zakład ubezpieczeń swe twierdzenia o wspólnym spożyciu alkoholu przed feralną jazdą przez zmarłego P. D. i A. Ś. opierał na materiale zgromadzonym w toku postępowania karnego w sprawie o sygn. akt II K 45/09. Jednakże analiza zgromadzonego w aktach tej sprawy materiału dowodowego nie potwierdziła zasadności tych twierdzeń strony pozwanej. Z zeznań A. C. wynika, że wszyscy pasażerowie poza A. Ś. spożyli przed podróżą alkohol (k. 172 i 384 załączonych akt o sygn. II K 45/09). Już po wypadku A. Ś. został poddany badaniu na alkosensory, którego wynik wykazał 0,09 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu o godzinie 2:22, zaś o godzinie 2:37 – 0,08 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie krwi pobranej o godzinie 3:15 wykazało stężenie 0,07 promila alkoholu, a o godzinie 4:35 i 5:00 – 0,00 promila. Z badań tych wynika, że kierowca w chwili prowadzenia pojazdu znajdował się pod wpływem alkoholu. Postępowanie karne nie pozwoliło jednak na ustalenie, kiedy A. Ś. spożył ten alkohol. Przesłuchana w charakterze świadka A. C. zaprzeczyła, aby spożywał on alkohol wspólnie z pozostałymi pasażerami przed podróżą. Brak jest więc podstaw do twierdzenia, że P. D. posiadał wiedzę, że kierowca samochodu znajdował się pod wpływem alkoholu i mimo to zdecydował się na podróż samochodem.

Silne więzi między zmarłym P. D. a powodami sprawił, że funkcjonowali oni w warunkach emocjonalnej homeostazy rodzinnej. Śmierć chłopca spowodowała wyraźne jej naruszenie. U obojga powodów wystąpiły zaburzenia adaptacyjne o podłożu depresyjnym - pogorszyło się ich funkcjonowanie codzienne i aktywność życiowa. B. i S. małżonkowie D. korzyścili z leczenia psychiatrycznego, zaś powódka dodatkowo ze wsparcia psychologicznego.

Podstawę prawną żądań strony powodowej stanowi art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zdarzeniem uzasadniającym roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jest zerwanie więzi rodzinnych wywołane śmiercią osoby bliskiej w wyniku deliktu. Na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy czy wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 roku; III CSK 279/10; OSP 2012, nr 4, poz. 44 i powoływane tam orzecznictwo).

Śmierć dziecka jest jedną z najbardziej traumatycznych sytuacji destabilizujących sferę emocjonalną każdego człowieka. Sytuacja taka zaistniała również po stronie powodów. Stracili oni radość życia, stali się apatyczni, zamknęli się w sobie, znacznemu obniżeniu uległo ich funkcjonowanie społeczne. Brak kontaktu z synem P. spowodował u nich uczucie pustki. Utrata syna spowodowała wystąpienie u obojga powodów długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym wynoszącego w wypadku każdego z nich około 5 %. Przez okres roku od śmierci syna u obojga z nich utrzymywały się zaburzenia depresyjne, które wymagały leczenia psychiatrycznego. Zaburzenia te obecnie ustały, a funkcjonowanie społeczne i aktywność życiowa powodów uległa unormowaniu i normalizacji.

Z drugiej strony Sąd dostrzegł, że obecnie stan psychiczny w wypadku obojga powodów jest wyrównany, a okres przeżywanej żałoby zmierza do zakończenia. Nadto z pola widzenia nie może umknąć okoliczność, że powodowie na skutek śmierci swojego syna nie stali się zupełnie samotni, bez rodziny. Mogli liczyć na wsparcie zarówno ze strony członków swojej najbliższej rodziny, tj. pozostałych trojga dzieci, jak również ze strony członków dalszej rodziny i sąsiadów. Poprzez pielęgnację relacji z pozostałymi członkami rodziny, B. i S. małżonkowie D. mogli po części zrekompensować stratę wynikłą z przedwczesnego odejścia P. D..

Wobec powyższego Sąd uznał, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla powodów będzie kwota po 60.000 zł dla każdego z nich. W toku postępowania likwidacyjnego roszczenia strony powodowej z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywołaną śmiercią syna nie zostały w żadnym zakresie zaspokojone przez pozwanego, dlatego też Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów kwotę w wysokości 60.000 zł. Dalej idące powództwo podlegało oddaleniu jako wygórowane.

Podstawę prawną roszczenia powodów o zasądzenie stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji ich życiowej w związku ze śmiercią P. D. stanowi przepis art. 446 § 3 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Szkoda ta wyraża się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powoduje ono nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Ocena czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci.

Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Nierzadko wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekiedy przejawia się w konkretnej chorobie. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. zależne jest zatem od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Jego ocena powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan zdrowia (w tym jego ewentualne pogorszenie wywołane śmiercią osoby najbliższej) wiek oraz stosunki rodzinne i majątkowe.

Prawidłowa wykładnia pojęcia „stosownego odszkodowania” powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy „stosownym”, tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny, gdyż ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 października 2007 roku, IV CSK 194/07; z 16 kwietnia 2008 roku, V CSK 544/07, czy z 16 października 2008 roku, II CSK 143/08).

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, w ocenie Sądu w świetle wyników postępowania dowodowego istnieją podstawy do uznania, że wskutek wypadku, w którym śmierć poniósł P. D., doszło do znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej jego rodziców. Oprócz pracy dorywczej w gospodarstwach sąsiadów, zmarły cały swój czas poświęcał na pracę w gospodarstwie swoich rodziców. Żaden z powodów nie pracował poza gospodarstwem rolnym. Jedyne źródłem utrzymania całej grupy rodzinnej, w tym i powodów, stanowiło ich gospodarstwo rolne, w tym dochód ze sprzedaży produktów rolnych. Zmarły miał w perspektywie przejście i rozwój gospodarstwa rolnego. Lubił pracę w gospodarstwie i część prac wykonywał w nim samodzielnie - miał wydzielony fragment gruntu, gdzie uprawiał warzywa, które potem sprzedawał, opiekował się fragmentem sadu i dwiema krowami otrzymanymi od dziadka. Pieniądze ze sprzedaży uprawianych warzyw przeznaczał na zakup nawozów i opryski, jak również na zaspokojenie potrzeb własnych. Oboje powodowie wiązali swą przyszłość ze zmarłym synem. Liczyli, że przejmie on prowadzenie gospodarstwa rolnego, rozwinie tę działalność i w ten sposób zapewni im źródło utrzymania oraz niezbędną pomoc i opiekę w jesieni ich życia. Nagła śmierć syna przekreśliła te wszystkie plany.

Uwzględniając wskazane wyżej okoliczności związane ze spadkiem sił i aktywności życiowej oraz utratą możliwości uzyskania wsparcia i opieki ze strony zmarłego –w ocenie Sądu należało uznać, że sformułowane w pozwie żądanie

dotyczące zasądzenia stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Mając na względzie wyniki postępowania dowodowego, a także kierując się zasadami doświadczenia życiowego, zachodziły podstawy do stwierdzenia, że gdyby nie doszło do przedmiotowego wypadku, powodowie mogliby uzyskać pomoc i oparcie (w przyszłości również materialne) ze strony zmarłego. O powyższym świadczą niezwykle bliskie, serdeczne relacje jakie łączyły powodów ze zmarłym oraz fakt, że pomimo młodego wieku, P. D. chętnie pomagał swoim rodzicom, angażując się w codzienne prace i obowiązki. Okoliczności te pozwalają uznać, iż zmarły, również po wejściu w dorosłe życie, utrzymywałby z nimi bliski kontakt oraz interesował się ich losem i problemami.

Tym samym, w świetle powyższych rozważań, zasądzenie na rzecz każdego z powodów tytułem dodatkowego odszkodowania kwoty po 10.000 zł, ponad wypłacone już przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwoty nie może zostać uznane za kwoty wygórowane. Ustalając wysokość odszkodowania Sąd miał także na względzie mniej wymierne elementy, takie jak pomoc materialna zmarłego, wsparcie w pracach domowych oraz w razie pogorszenia się stanu zdrowia powodów. Zdaniem Sądu żądanie powodów odnośnie wysokości dodatkowego odszkodowania zasługiwało więc na uwzględnienie w całości.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Początkowy bieg terminu odsetek został ustalony w oparciu o art. 817 k.c. W toku postępowania likwidacyjnego powodowie zgłosili pozwanemu dalszą szkodę pismem z 24 lipca 2014 roku. Zgodnie z dyspozycją art. 817 k.c. pozwany miał 30 dni na zaspokojenie ich roszczeń. W aktach sprawy brak jest dowodu, kiedy zgłoszenie to wpłynęło do pozwanego. Pismem z 30 września 2014 roku pozwany odmówił uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie zgłoszonego przez B. D. (2) (k. 91 - 92), co daje asumpt do stwierdzenia, że co najmniej w tej dacie strona pozwana musiała dysponować zgłoszeniem dalszej szkody. Świadczenia strony powodowej stały się wymagalne z dniem 30 października 2014 roku. Tym samym uzasadnione jest żądanie odsetek od dnia następnego tj. od 31 października 2014 roku.

Na dzień zamknięcia rozprawy Sąd z urzędu uwzględnił zmianę stanu prawnego w zakresie prawa materialnego wynikającą z art. 2 w zw. z art. 56 ustawy z 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1830), która nadała art. 481 § 2 k.c. od 1 stycznia 2016 roku następujące brzmienie: „Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy”. Przepis ten określa zatem nową kategorię odsetek ustawowych za opóźnienie naliczanych według innej stopy niż inne odsetki ustawowe (art. 359 § 2 k.c.). Zgodnie z art. 56 ustawy nowelizującej, do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Z tej przyczyny rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych wymagało rozróżnienia okresów naliczania odsetek według różnych stóp procentowych przed i po 1 stycznia 2016 roku. Stąd rozróżnienie mianownictwa odsetek w sentencji wyroku w okresach przypadających przed i po 1 stycznia 2016 roku.

Na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powodów kosztami sądowymi. Zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i okoliczności leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego oraz sytuacji życiowej. Powinny one być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. W stanie faktycznym niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że zasady współżycia społecznego przemawiają za nie obciążaniem powodów kosztami procesu. Oboje powodowie nie pracują poza swoim gospodarstwem rolnym. Wprawdzie roszczenia powodów z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania zostały częściowo zaspokojone w toku postępowania likwidacyjnego oraz w niniejszym postępowaniu, lecz celem świadczenia uzyskanego tytułem naprawienia szkody niemajątkowej jest przede wszystkim poprawienie sytuacji życiowej powodów, a nie zaspokojenie należności z tytułu kosztów sądowych. Wszystkie wymienione powyżej okoliczności pozwalają zdaniem Sądu przyjąć, iż złożona sytuacja życiowa powodów stanowi szczególnie uzasadniony

wypadek, wypełniając tym samym dyspozycję przepisu art. 102 k.p.c. Dodatkowym argumentem za nie obciążaniem strony powodowej obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego jest okoliczność, iż pozwany zakład ubezpieczeń posiada stałą obsługę prawną, stąd też stać go na pokrycie we własnym zakresie kosztów wynagrodzenia pełnomocnika.

W toku procesu, w związku ze zwolnieniem powodów od kosztów sądowych w całości powstały nieuiszczone koszty sądowe, obejmujące: wynagrodzenie biegłych sądowych w łącznej wysokości 1.198,92 zł oraz brakującą opłatę sądową od pozwu w wysokości 4.500 zł. Obowiązkiem ich poniesienia, stosownie do dyspozycji art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 623 ze zm.) należało obciążyć pozwanego proporcjonalnie do tego, w jakiej części przegrał on proces. Sąd nakazał zatem pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych kwotę 1.253,76 zł.

Wysokość zasądzonych na rzecz powodów od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego ustalono w oparciu o regulację zawartą w przepisach § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. 2013, poz. 461), przy uwzględnieniu tego, że powodowie wygrali proces w 78 %.

Żądanie zwrotu kosztów poniesionych tytułem zastępstwa procesowego zgłosili powodowie jako współuczestnicy formalni reprezentowani przez tego samego pełnomocnika, co rodziło konieczność oceny nakładu jego pracy i podejmowanych przezeń czynności poprzez pryzmat art. 109 § 2 k.p.c. Kumulacja roszczeń oraz skorzystanie przez współuczestników sporu z jednego pełnomocnika powoduje obniżenie kosztów zarówno indywidualnych jak i publicznych, zaś jednorodność czynności skutkuje też zmniejszeniem nakładu pracy pełnomocnika - obecnością na jednej rozprawie dotyczącej wszystkich współuczestników, wspólnymi pismami procesowymi, identycznymi lub podobnymi wnioskami dowodowymi i ich uzasadnieniem. Oceniając pracę pełnomocnika powodów poprzez pryzmat: konkretnych czynności podejmowanych w sprawie, tj. złożenie wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych, długość trwania sprawy (około dwóch i pół roku w sytuacji, kiedy z roszczeniem wystąpiły 2 osoby), ilość wyznaczonych posiedzeń, ilość składanych pism procesowych, a przede wszystkim tożsamość czynności, okoliczności te uzasadniają obniżenie należnego wynagrodzenia o połowę.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom obu stron.

Dn. 18 V 2017 r.